Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 20 groszy

# GŁOS NARODU

SOBOTA

6. LUTEGO 1926.

NR. 29. — ROK XXXIII.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA: KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 11.

KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA: 140.055. — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW: 401.099.

| Przedpłata wynosi: | W Krakowie z odnoszeniem | W Krakowie bez odnoszen. | Na całym obsz. Państwa polsk z przesyłką pocztową | Za granicą | Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludow. |
|---|---|---|---|---|---|
| Miesięcznie . . . | 4·50 zł. | 4·00 zł. | 4·50 zł. | 8·00 zł. | 4·00 zł. |

REDAKCJA TELEFON NR. 190. — ADMINISTRACJA TELEFON NR. 3344. — DRUKARNIA TELEFONY NR.: 3344 i 4406.



## Odroczenie konferencji rozbrojeniowej.

Zapowiedziana na 15 lutego międzynarodowa konferencja w sprawie rozbrojenia została odłożoną do terminu bliżej nieokreślonego. Sekretarz generalny Ligi Narodów przypuszcza, że będzie się mogła zacząć 15 maja. Nie brak jednak głosów pesymistycznych, które sądzą, że nawet w tym terminie do konferencji nie dojdzie.

**Co spowodowało odroczenie konferencji?** Musiały zajść trudności wielkiej wagi, jeśli odroczenie nastąpiło w warunkach pozornie wielce dla konferencji pomyślnych. Stany Zjednoczone bowiem, które tak dotąd wytrwale bojkotują i Ligę Narodów i wszystkie usiłowania od niej wychodzące, w ostatnich dniach przyjęły zaproszenie na konferencję z tem, że początkowo przynajmniej delegaci amerykańscy wezmą w niej udział tylko jako obserwatorowie. Jeśli mimo tego upragnionego przez Europę kroku Ameryki pięć państw (Francja, Belgja, Włochy, Czecho-Słowacja i Hiszpanja) odroczenia konferencji zażądało, to **najwidoczniej nie udało się jeszcze usunąć istniejącego między państwami nieporozumienia w zasadniczym problemie kwestji rozbrojenia.**

Nie zdołano naprzód uzyskać zgody Rosji sowieckiej na Genewę, jako miejsce obrad konferencji. Trudności w tym względzie sięgają wypadków z przed trzech blisko lat. Wówczas to (w lipcu 1923 roku) w odpowiedzi na uwolnienie zabójcy Worowskiego przez trybunał szwajcarski, Rosja sowiecka zerwała ze Szwajcarją stosunki dyplomatyczne i zrobiła to w sposób (nota z 2 lipca 1923 r.), który Szwajcarja odczuła jako obelgę. Zaproszona do wzięcia udziału w konferencji rozbrojeniowej w Genewie zażądała Rosja, by Szwajcarja w drodze oficjalnej potępiła morderstwo, a rodzinie Worowskiego przyznała odszkodowanie. W zamian za to obiecała Rosja cofnąć obraźliwą notę. Szwajcarja podobno (jak to w dn. 22 stycznia donosiła „Prager Presse“) zgodziła się na potępienie morderstwa, choć nie w formule proponowanej przez sowiety, ale odrzuciła żądanie odszkodowania dla rodziny Worowskiego, motywując swoje stanowisko tem, że sama musiałaby zażądać od Rosji odszkodowania dla rodzin osób szwajcarskich, zamordowanych w Rosji sowieckiej. Do zgody więc nie przyszło.

Nie był to jednak chyba decydujący w odroczeniu konferencji moment. Trudno bowiem zrozumieć, dlaczegoby konferencja nie mogła się odbyć n. p. w Brukseli, co nawet Belgja w okresie dyskusji między Rosją a Szwajcahją proponowała. Główne powody tkwią w czem innem — w tem, że nie zdołano dotąd uzgodnić stanowiska Anglji i stanowiska Francji w sprawie zasadniczej.

**Anglja trzyma się zasady, że rozbrojenie może dotyczyć tylko efektywnego stanu armji i marynarki wojennej. Francja zaś wskazuje słusznie na to, że samo ograniczenie armji jeszcze nie będzie rozbrojeniem,** żąda więc od konferencji kontroli nad lotnictwem i przemysłem, nawet pokojowym, zauważając słusznie, że z chwilą wybuchu wojny cały przemysł chemiczny, metalowy i lotnictwo zmieniają się bez większych trudności w zbrojownię. **Należy więc, zdaniem Francji, ograniczyć zbrojenia nietylko efektywne, ale i potencjalne.** Odpowiada na to Anglja, że postulat Francji jest z technicznych względów niewykonalnym. Czy to jest jednak prawdziwy motyw negatywnego stanowiska Anglji, wolno wątpić.

Próbował pośredniczyć „arbiter Europy“, p. min. Benesz. Ułożył kwestjonarjusz, który miał uzgodnić poglądy Anglji i Francji. Najwidoczniej jednak i ten środek zawiódł, skoro konferencja została odroczoną.

A szkoda i to ze stanowiska ogólnego, jak i polskiego! Ze wszytkich bowiem dotychczasowych prób zapewnienia Europie pokoju konferencja rozbrojeniowa jest najwięcej praktyczną i realną; sięga bowiem do korzenia sprawy pokoju, zwłaszcza w ujęciu tezy francuskiej.

**Dla Polski** zaś, która stoi obecnie wobec konieczności ograniczenia budżetu wojskowego, konferencja ta w razie pomyślnych rezultatów **byłaby gwarancją, że z obniżeniem liczebności jej armii dzieje się tosamo u jej sąsiadów ze wschodu i zachodu.** W społeczeństwach zatem, graniczących z niepewnem sąsiedztwem, — w społeczeństwach zajętych w obecnej chwili sanacją gospodarczego życia, — odroczenie konferencji musi wywołać uczucie zawodu. Nakłada bowiem na nie obowiązek czujności i pogotowia, zwieksza troskę o armję, kiedy ich wewnętrzne położenie wymagałoby i ograniczenia zbrojeń i wytężającej pracy całego społeczeństwa w spokoju.

**W. Z.**

## Francuzi niezadowoleni z śledztwa węgierskiego.

Paryż. (PAT.) Z Budapesztu donoszą, że władze węgierskie w dziwnej formie pojmują współpracę z delegatami francuskimi. Pomimo, że zgodzili się na nią, węgierska policja wydała takie instrukcje, **że ujemny rezultat tej współpracy jest niewątpliwym. Tak n. p. badania odbywają się bez zawiadomienia o tem delegatów francuskich.** Policja węgierska przesłuchuje obecnie 8 do 10 osób dziennie, aby najszybciej zakończyć śledztwo i uniemożliwić w ten sposób delegatom francuskim wyjaśnienie okoliczności, na których im zależy. Procedura taka doprowadzi prawdopodobnie do tego, **że poseł francuski w Budapeszcie będzie zmuszony ponownie wystąpić wobec rządu węgierskiego i przypomnieć mu jego obietnice.**

PRZESŁUCHIWANIE OBWINIONYCH W OBECNOŚCI FRANCUSKICH FUNKCJONARJUSZÓW POLICJI.

Budapeszt. (PAT.). Komisja policyjna, wyznaczona do podjęcia uzupełniających dochodzeń, zjawiła się w środę o godz. 3 po południu w budynku więziennym, **gdzie w obecności francuskich władz policyjnych przesłuchała ks. Windischgraetza, Nadossy'ego, Pereny'ego i urzędników instytutu kartograficznego,** którzy znajdują się w więzieniu.

—oOo—

## Konferencja Małej Ententy zwołana

POD NACISKIEM FRANCJI.

Bukareszt. (AW.). W kołach politycznych twierdzą, że zwołanie konferencji Małej Ententy na 10 b. m. do Temeszwaru, **nastąpiło pod naciskiem Francji,** która domaga się, by Mała **Ententa zajęła stanowisko wobec afery fiszerstw na Węgrzech, którą rząd stara się zatuszować.** Gdy okazało się, że Węgry nie uczyniły zadość życzeniu Francji w tej sprawie, a państwa Małej Ententy zaproponowały interwencję po ukończeniu śledztwa na Węgrzech, Francja zaczęła napierać, co skłoniło ostatecznie Małą Ententę do zwołania jednodniowej konferencji do Temeszwaru. Na konferencji tej **będzie poruszaną jedynie sprawa afery węgierskiej.**

Londyn. (AW.) W związku ze zwołaniem konferencji Małej Ententy na przyszły tydzień do Temeszwaru, przestrzega „Times“ przed **polityką uwieczniania nieufności względem Węgier.** Francja — pisze dziennik — nie powinna wykorzystywać afery do innych celów, **gdyż mogłoby to nie być korzystnem dla pokoju. Węgry nie powinny być druzgotane.** Można się obawiać, że ostre postępowanie względem Węgier, **zniweczy cel polityki angielskiej t. j. stworzenia Locarna na terytorjum b. monarchji austrjackiej.** Trzeba dążyć do wzmocnienia każdego konstytutywnego żywiołu w Europie i trzeba potępić namiętne, **świadome postępowanie Francji i Małej Ententy w tej sprawie.**

DOLAR W WARSZAWIE.

Warszawa. (Telef. wł.). Kurs dolara **7.25** zł. Czarna giełda 7.28—7.30 zł.

## Sowiety mają gest!

**Warszawa.** (Telef. wł.) Z Moskwy donoszą: Rząd sowietów postanowił łożyć na dzieci po Bagińskim i Wieczorkiewiczu, a to aż do czasu dojścia ich do pełnoletności. W tym celu będzie p. Bagińska otrzymywać 200, a p. Wieczorkiewiczowa 150 rubli miesięcznie. Decyzja ta została unormowana w drodze osobnego rozporządzenia.

—o-o-o—

SPRAWA ODROCZENIA KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

**Genewa.** (PAT) Rząd angielski powiadomił generalny sekretarjat Ligi Narodów, że niema żadnych zastrzeżeń w sprawie odroczenia terminu zebrania się komisji przygotowawczej do konferencji rozbrojeniowej. Również przedstawiciel Brazylji w Radzie Ligi Narodów, Mello Franco, oznajmił generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów w imieniu swego narodu, że Brazylja godzi się na odroczenie zebrania się wzmiankowanej komisji.

Wreszcie zawiadomili o zgodzie na odroczenie terminu zebrania się tej komisji poseł Stanów Zjednoczonych w Bernie, oraz rząd bułgarski, który został zaproszony do wyznaczenia swego delegata do komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej. **Z pośród wszystkich państw, które są członkami Ligi Narodów, jedynie Belgja nie nadesłała jeszcze w tej sprawie odpowiedzi.**

## Jeszcze w sprawie Okonia.

**Warszawa.** (Telef. wł.) W środowych pismach pojawiły się dwa oświadczenia: jedno **pos. Dziducha i pos. Kudelskiego** (Chł. Stron. rad.), które zarzuca szereg wykroczeń posłowi **Okoniowi** (Chł. Str. Rad.), i drugie oświadczenie pos. Okonia, który stwierdza, że Rada Naczelna Stronnictwa Chłopskiego **zbiera się dopiero dnia 28 lutego,** a sam pos. Okoń, **jako prezes tego stronnictwa, za działalność dla stronnictwa szkodliwą wykluczył pos. Dziducha.**

Zaznaczyć należy, że w Lublinie podczas obrad, na których wykluczono Okonia, działali pos. Fiderkiewicz i Ballin z niezależnej partji chłopskiej. Secesjoniści od Okonia **grawitują raczej ku komunizmowi Wojewódzkiego,** aniżeli ku Dąbskiemu.

—oOo—

## Dr Kozicki posłem przy Kwirynale.

**Warszawa.** (Telef. wł.) Prezydent Rzeczypospolitej **podpisał nominację pos. dra St. Kozickiego na ministra pełnomocnego i posła nadzwyczajnego przy królu włoskim.** Dziś przyjęty był dr. Kozicki przez prem. Skrzyńskiego.

—oOo—

## Z komisji oszczędnościowej.

**Warszawa.** (Telef. wł.) Na posiedzeniu komisji oszczędnościowej przyjęto rezolucję, która uznaje za konieczne, ażeby tezy wicemin. **Markowskiego** w sprawie reformy w rachunkowości i skarbowości państwowej **znalazły wyraz w projektach ustawodawczych.** Wniosek pos. Poniatowskiego, ażeby nienaruszanie zasad ustawodawczych, które są zdobyczami społecznemi, **nie znalazł większości.**

—oOo—

**Warszawa.** (Telef. wł.) Na posiedzeniu komisji konstytucyjnej omawiano w dalszym ciągu w drugiem czytaniu projekt ustawy o zgromadzeniach tak dalece, iż w piątek prawdopodobnie komisja ukończy drugie czytanie tej ustawy.

—oOo—

## P. St. Grabski za parcelacją fundacyj.

„Postęp“ donosi, że p. min. St. Grabski odrzucił dwa wspaniałe dary na rzecz nauki polskiej, a mianowicie fundację hr. Hutten Czapskiego (60.000 mórg) i fundację hr. A. Potulickiej na rzecz Uniwersytetu Lubelskiego. Fundatorowie sądzili, że majątki te nie będą parcelowane, gdyż parcelacja uczyniłaby dochody z nich płynące raczej wątpliwemi. Jednakowoż p. St. Grabski właśnie w imię reformy rolnej, dary fundacyjne odrzucił.

—ooo—

**Warszawa.** (Telef. wł.) Premjer Skrzyński przyjął dziś przedstawicieli Klubu kat.-lud. w osobach pos. Jasińskiego i ks. dra Czuja, nadto ks. biskupa Przeździeckiego i pos. Reicha.

Ta ostatnia wizyta dotyczy stosunków w Kole żydowskiem, w którem zarówno pos. Reich, jak i wiceprezes Rosmarin zrezygnowali z zajmowanych stanowisk. Mimo uchwalenia votum zaufania przez Koło żydowskie dla prezydjum, obaj nie cofnęli swej rezygnacji. Pos. Reich wyjechał do Wiednia.

## Nieudała rewolucja w Portugalji.

**Paryż.** (AW) Prasa donosi o usiłowanym przewrocie w Portugalji. W Lizbonie onegdaj wieczorem kilka oddziałów spiskowców, pod dowództwem oficerów i osób cywilnych, **przypuściło atak na koszary wojskowe, okopując się w kilku miejscach miasta.** Powstańcy dokonali szeregu aresztowań w zajętych przez siebie ulicach. Wieczorem mały oddział, uzbrojony w sześć armat, okopał się nad rzeką Tajo. **Wojsko i marynarka dochowały wierności rządowi.**

Na wiadomość o zamachu, prezydent republiki, który znajdował się w północnej części kraju, **wrócił specjalnym pociągiem do Lizbony** i odbył odrazu naradę z członkami rządu. Noc przeszła spokojnie, nad ranem rząd zagroził zbuntowanym oddziałom bombardowaniem i regularnem oblężeniem, **na skutek czego zamachowcy złożyli broń bez zastrzeżeń. W kraju całym panuje spokój.**

## Sowiety przeciw konferencji państw bałtyckich.

**Warszawa.** (Telef. wł.). Prasa sowiecka w bardzo ostry sposób atakuje mającą się od**być w ciągu marca konferencję państw bałtyckich,** insynuując, jakoby te konferencje miały z góry określone cele polityczne. Cytując prasę berlińską, prasa sowiecka przypuszcza, że **premjer Skrzyński zamierza zaproponować na konferencji zawarcie umowy gwarancyjnej, urzeczywistniając w ten sposób dawny program polskiej hegemonji (?!).**

Sowiety zgadzają się na zawarcie z każdem państw bałtyckich oddzielnej umowy gwarancyjnej, **ale nie chcą mówić ze związkiem tych państw. Oczywiście jest to gra polityczna i alarmy.**

—oOo—

## Uregulowanie długów polskich we Włoszech.

**Warszawa.** (Telef. wł.) B. minister przemysłu i handlu **Klarner** w towarzystwie urzędnika miinsterstwa skarbu **Taubego** wyjechał do Medjolanu w celu przeprowadzenia rokowań z Banco Comerciale w sprawie ułożenia się z tym bankiem co do uregulowania istniejących pomiędzy nim a rządem polskim stosun**ków kredytowych w związku z propozycjami uczynionemi rządowi polskiemu przez Bankers Trust.**

W Medjolanie p. Klarner spotka się z przedstaiwcielami Bankers Trustu zainteresowanymi w sprawie rokowań Banco Commerciale.

—oOo—

## Sytuacja strajkowa dotąd niewyjaśniona.

WNIOSEK N. P. R. I P. P. S. O ROZWIĄZANIE WARSZAWSKIEJ RADY MIEJSKIEJ.

**Warszawa.** (Telef. wł.). Sytuacja strajkowa w stolicy **w dalszym ciągu jest niewyajśniona.** W ciągu czwartku odbyła się narada przedstawicieli rządu z magistratem, przyczem rząd wywierał nacisk na magistrat, w kierunku pójścia na rękę postulatów strajkujących. Rzecz charakterystyczna, że na wiecu, który się odbył w południe, **uchwalono domagać się wprowadzenia komisarza rządowego dla tramwajów.** Zarząd chrześcijańskiego związku zawodowego tramwajarzy **wydał odezwę, atakującą strajkujących i stwierdzającą, że** działalność ta idzie **na rękę komunie** i dyskredytuje N. P. R.

Dzieje ruchu zawodowego — mówi odezwa — **nie znają strajku ogłoszonego w tak głupich okolicznościach, jak to ma miejsce w obecnym strajku tramwajarzy.**

W piątek na posiedzeniu komisji administracyjnej na pierwszym punkcie porządku dziennego znajduje się wniosek N. P. R. i P. P. S. **w sprawie rozwiązania warszawskiej Rady miejskiej.** Wniosek ten referować będzie pos. Popiel. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, **demonstracyjny ten wniosek nie uzyska poparcia.**

SPRAWA STRAJKÓW NA KOMISJI OCHRONY PRACY.

Warszawa. (Telef. wł.) Na posiedzeniu komisji ochrony pracy i na posiedzeniu komisji komunikacyjnej wyszła sprawa strajków. Na posiedzeniu komisji ochrony pracy uchwalono wezwać min. Ziemięckiego **do przedstawienia stanowiska rządu w sprawie tych strajków.** Na posiedzeniu komisji komunikacyjnej interpelowano w tej sprawie min. **Osieckiego**, który oświadczył, że **akcja rządu nie spotkała się z protestem ze strony zarządu „Pasty“.** Zarząd ustanowiony nie dotyczy spraw materjalnych spółki.

## Pragmatyka nauczycielska uchwalona

W DRUGIEM CZYTANIU.

**Warszawa.** (PAT) Przed porządkiem dziennym marszałek doniósł, że minister skarbu **wycofał z Sejmu ustawę o upoważnieniu Rady ministrów do przyznawania poręki skarbu państwa za wypełnienia zobowiązań instytucyj kredytu długoterminowego z tytułu emisji listów zastawnych.** Następnie w pierwszem czytaniu **odesłano projekt ustawy o statystyce ruchu naturalnego ludności i o stwierdzeniu przyczyn zgonów,** ustawę o ochronie lasów, oraz kilka ustaw w sprawie sprzedaży lub zamiany niektórych gruntów państwowych, poczem przystąpiono **do ustawy o ratyfikacji konwencji konsularnej między Polską a Z. S. S. R** W imieniu komisji referował sprawę **pos. Bator** (ZLN), oświadczając, że rząd sowiecki pragnie w najbliższej przyszłości utworzyć konsulaty generalne **w Gdańsku, oraz konsulaty w Łodzi i we Lwowie,** Polsce zaś proponuje utworzenie konsulatów w Leningradzie, Tyflisie i Chabarowsku, na granicy Mandżurji. Głównym zatem motywem są **interesy gospodarcze.**

Po krótkiej dyskusji, **ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu,** odrzucając szereg manifestacyjnych rezolucyj posła Skrzypy.

Następnie pos. **Kucharski** (ZLN) zreferował **ustawę o ratyfikacji „protokołu insbruckiego“,** dotyczącego uregulowania spraw związanych z pewnemi kategorjami długów austrjackiego i węgierskiego.

W głosowaniu ustawę w drugiem i trzeciem **czytaniu uchwalono.** Również przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o ratyfikacji układu między Polską a Francją, W. Brytanją, Holandją, Norwegją, Szwecją, Szwajcarją o konsolidacji długów reljefowych. Wreszcie, po referacie pos. Smolikowskiego (PPS) przystąpiono do głosowania

NAD PRAGMATYKĄ NAUCZYCIELSKĄ.

Ogółem do drugiego czytania zgłoszono 190 **poprawek, z których jednak wiele odrzucono.** Z mniejszych poprawek przyjęto poprawkę posła Pruszyńskiego (ZLN) do artykułu 8, postanawiającą, **że nauczyciele mający ukończone studja akademickie,** mają otrzymać przy ustalaniu **tytuł profesora.**

Przyjęto dalej poprawkę, że ilość dodatkowych godzin pracy nauczyciela **nie może przekroczyć 20 procent godzin przywiązanych do etatu.** Przyjęto również poprawkę posła **Janeczka** (Piast), **skracającą płatne urlopy nauczycieli** do załatwiania spraw osobistych z dwóch na jeden miesiąc, oraz poprawkę posła Pruszyńskiego, że nauczyciel w ciągu pierwszych 20 lat swej służby może otrzymać **5-miesięczny lub wyjątkowy dłuższy urlop płatny dla kształcenia się zawodowego.**

Na tem ukończono drugie czytanie, zaś trzecie czytanie odroczono.

# List z Francji.

**Stan gospodarczy Francji. — Na prawo czy na lewo. — Przed przyjęciem Niemiec do Ligi.**

Wewnętrzna sytuacja Francji jest obecnie przedstawianą przeważnie w sposób bardzo pesymistyczny przez prasę zagraniczną. Ostatnio pojawiły się w pismach polskich korespondencje, w których stan wewnętrzny, oraz gospodarczy Francji opisany był w tak czarnych kolorach, iż czytelnikowi zdawać się mogło, że nasza sojuszniczka znajduje się w przededniu katastrofalnych wypadków. Takiem nie było moje wrażenie, gdy do Francji niedawno przybyłem. Przedewszystkiem wygląd zewnętrzny i nastrój nie uległy zasadniczej zmianie. Życie idzie tym samym trybem, Francuzi zawsze są wesołym i pracowitym narodem, a że tu i ówdzie słychać skargi na ciężkie czasy, to nie powinno nas przerażać, gdyż u nas te skargi przeszły już w chroniczne przyzwyczajenie i nawet można powiedzieć, w chorobliwy objaw.

Trudno jednak z drugiej strony nie przyznać, że położenie gospodarcze Francji jest poważnem. Wynika jednak ono nie tyle z obniżenia potencjalności finansowej kraju, lecz z kryzysu zaufania do rządu kartelistycznego. Od czasu kiedy kartel lewicowy znajduje się u rządu, zaufanie tak do systemu parlamentarnego jak i wszelkiej władzy upadło ogromnie. Nie należy jednak sądzić, iż kraj niezadowolony z rządów lewicy, pójdzie w swej opinji bardziej na prawo. Brak zaufania do parlamentaryzmu otwiera przed Francją dwie drogi: faszyzm i.. skrajną lewicę. Do faszyzmu Francja nie jest dostatecznie przygotowaną. Nadto system, który uratował Włochy, nie odpowiada charakterowi francuskiemu. Pewna teatralność faszyzmu budzi sceptycyzm Francuza, tak skłonnego do dowcipkowania nawet z rzeczy poważnych. Czy należy przez to sądzić, iż Francja jest na drodze do komunizmu? Nie przypuszczam tego, mimo iż niewątpliwie ewentualne wybory powiększyłyby liczbę głosów tego stronnictwa. Sądzę jednak, że reformy systemu rządzenia będzie się szukać na drodze lewej, a nie prawej.

Przykład Włoch, które na bardzo dogodnych warunkach uregulowały system spłacania długów wojennych, zachęca obecnie Francję do podjęcia przerwanych rokowań z wierzycielami. Pokojowa polityka francuska winna zdaniem tutejszej opinji dać Ameryce te gwarancje, których im nie dawała okupacja Ruhry. Co do Anglji, to Francja ma nadzieję uzyskać łagodne warunki. Nadzieje te oparte są na nastroju wywołanym w Anglji współpracą z Francją nad „Duchem Locarna". Uregulowanie jednak spłaty długów wojennych pociągnie za sobą obciążenie skarbu na mniej więcej 2 miljardy franków rocznie. Czy skarb francuski wytrzyma ten ciężar, trudno przewidzieć.

Mimo wewnętrznych trudności Francja nie przestaje prowadzić ruchliwej polityki zagranicznej. Zjazd do Paryża Chamberlaina i Sir Erica Drummonda, wywołuje liczne komentarze. Jest rzeczą pewną, iż w chwili obecnej toczą się tu rozmowy pierwszorzędnej wagi dla Polski. Wejście Niemiec do Rady Ligi i redukcja wojsk okupujących kraje nadreńskie — oto były tematy rozmowy Brianda z Chamberlainem. Przewidzenie skutków wejścia Niemiec do Rady i omówienie formalności, mogących mieć bardzo poważne konsekwencje — oto prawdopodobny cel przyjazdu Drummonda. Dla nas jednak nie tyle są ciekawemi domysły reporterów, ile fakt, że Francja i Anglja idą nadal ręka w rękę. Wyciągnąć należy z tego faktu konsekwencje, ale należy stwierdzić, że punktem ciężkości interesów Polski jest obecnie Londyn. W Anglji też należy szukać źródła posunięć politycznych, związanych z „Duchem Locarna".

Paryż, w styczniu. **M. N.**

## O stałe miejsce dla Polski w Radzie Ligi.

Sprawa stałego miejsca Polski w Radzie Ligi komplikuje się ze względu na wspomniany onegdaj przez prof. Kutrzebę „system notacyjny", czyli turnusowy, według którego mają być obsadzone w przyszłości niestałe miejsca w Radzie Ligi. Gdy odnośny wniosek delegata Wenezueli, żądający wprowadzenia turnusu, został na ostatniem zgromadzeniu Ligi postawiony, wówczas delegat Hiszpanji zgłosił co do niego zastrzeżenie. W zgromadzeniu Ligi zrozumiano odrazu, o co panu Quinones chodzi. Hiszpanja dąży do zdobycia stałego miejsca w Radzie Ligi. Jak długo nowych miejsc stałych w Radzie Ligi nie tworzono, a Hiszpanję corocznie do Rady wybierano, tak długo dążenie to było nieaktualnem. Ale w kołach Ligi cyrkulowały słowa króla Alfonsa XIII, że gdyby Hiszpanji raz do Rady Ligi nie wybrano, to Hiszpanja z Ligi wystąpi. Otóż wprowadzenie turnusu, postanawiającego, że wybierać się będzie członków niestałych na lat 3, a po trzech latach przyjdzie kolej na inne państwo, dotąd w Radzie Ligi nie zasiadające — **usunie czasowo przedewszystkiem Hiszpanję z Rady Ligi,** jako to państwo, które w Radzie najdłużej zasiada. Otóż Hiszpanja dała do zrozumienia, że takiej degradacji nie zniesie i dla siebie zażąda stałego miejsca. A zatem Liga znaleźć może na swoim stole wniosek o utworzenie odrazu trzech miejsc stałych dla: Niemiec, Polski i Hiszpanji.

Czy tylko trzech? Wiadomo, że o stałe miejsce aspiruje także **Brazylja,** powołując się na to, że **przynajmniej jedno miejsce stałe w Radzie Ligi powinno przypaść Ameryce,** a ponieważ z państw amerykańskich do Ligi należących największa jest Brazylja, przeto miejsce to należy się **Brazylji,** podczas gdy miejsce drugie, niestałe, dziś zajmowane przez Urugwaj, otrzymywałyby po kolei państwa Ameryki hiszpańskiej (Chile, Boliwja i t. d.). Byłaby zatem Brazylja c z w a r t y m kandydatem na stałego członka Rady Ligi.

Nietylko sprawa członków stałych wywoła na zgromadzeniu Ligi (w marcu lub kwietniu) spory i współzawodnictwa, ale także sprawa członków niestałych. Miejsce czeskie będzie zapewne obsadzane kolejno przez członków Małej Ententy (do której ewentualnie weszłaby Grecja), miejsce szwedzkie przez państwa bałtyckie, miejsce urugwajskie pozostanie wśród państw hiszpańskiej Ameryki, ale już Belgja nie należy do żadnego takiego ngrupowania, a ze względu na jej wybitną rolę w polityce międzynarodowej, jest rzeczą niemal wykluczoną, by do następnej Rady Ligi nie weszła. Teraz, kiedy Niemcy staną się członkiem stałym Rady i kiedy Rada przystąpić ma do ograniczenia zbrojeń, i Belgja i Francja będą energicznie bronić miejsca belgijskiego w Radzie, celem utrzymania tam silnej przeciwwagi wpływom Niemiec i Anglji.

Dodajmy wreszcie, że na ostatniem assembleé delegaci Persji i Chin zażądali kategorycznie jednego miejsca niestałego dla przedstawiciela Azji (poza Japonją, która reprezentuje tylko swe własne interesy), a otrzymamy mniej więcej całokształt trudności, na jakie napotyka sformowanie nowej Rady Ligi.



# Z dnia politycznego

**„Konflikt w Ch. D.".**

Agencja Wschodnia rozesłała onegdaj krótki komunikat do prasy o „konflikcie w Ch. D.", którego wyrazem miała być kotrowersja na wojewódzkim zjeździe Ch. D. w Poznaniu. W komunikacie tym powiedziano, że na zjeździe „zaznaczyła się ostra różnica zdań między grupą pos. Korfantego, do której przyłączył się „Dziennik Bydgoski" z red. Teską na czele, a grupą poznańską, na czele której stanął pos. Piotrowski".

Jest to wiadomość wręcz fałszywa; sprawia bowiem wrażenie, jakoby na zjeździe poznańskim, a nawet w łonie stronnictwa, panowała różnica zdań odnośnie do sprawy współpracy z lojalnymi w stosunku do państwa Niemcami. Należy wiedzieć, że wbrew doniesieniom A. W., żadnych dwóch grup na zjeździe nie było — ani grupy pos. Korfantego (który zresztą był tylko gościem na zjeździe), ani poznańskiej, jako opozycyjnej w stosunku do niego. **W łonie stronnictwa Ch. D. panuje jednomyślność prawie doskonała co do tego, że współpraca polskiego społeczeństwa z lojalnymi Niemcami, zwłaszcza w dziedzinie samorządu, jest możliwą i pożądaną.** Tego zdania jest zarówno „grupa" (której na zjeździe nie było) pos. Korfantego, jak i „grupa" poznańska, t. zn. cały zjazd. Najlepszym dowodem tej jednolitości było głosowanie nad wnioskiem pos. Piotrowskiego, skierowanym przeciw polityce bydgoskiej Ch. D. **Za tym wnioskiem bowiem oświadczyło się tylko 8 delegatów na 250.**

Tem samem głosowania nie oznacza, jak widać, żadnego poważnego konfliktu, a jedynie tylko jest dowodem, jak się Ch. D. coraz bardziej uświadamia co do swojego kierunku politycznego, zgodnie ze swoją ideologją.

**O czystość zasad.**

Na poznańskim Zjeździe Ch. D. wygłosił mec. Jankowski z Ostrowa referat o etyce w życiu publicznem. Między innemi powiedział: „Głośny był incydent przy **śmierci Żeromskiego,** gdy to **powiedział** odłam narodu polskiego chciał go pasować na **bohatera narodowego.** Ch. D. stoi na stanowisku, że zdolności literackie nie mogą być jedyną legitymacją wielkości. Sprzeciwianie się urządzeniu pogrzebu ś. p. Żeromskiego na koszt państwa, Ch. D. nie uzasadnia przynależnością tego pisarza do innego wyznania, ale tem, że pisarz ten w swych pismach nie był czysto obyczajnym, a pozo tem w pismach swych zapatrywał się odszczepieńców niskich. Takie postępowanie nie jest chrześcijańskie i nie może być w narodzie, który czystość zasad stawiał zawsze na pierwszem miejscu, ubóstwiane".

Nie inne stanowisko zajął w tej sprawie „Głos Narodu".

## Nauczycielstwo szkół średnich wobec akcji sanacyjnej.

W ubiegły wtorek odbyło się w Warszawie nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich z udziałem 230 delegatów, reprezentujących 105 kół prowincjonalnych. W obradach zjazdu wzięli udział słowie: Mendrys, Rymar, Sołtyk, Mierzejewski, Puzynianka, Stroński i Staniszkis, minister oświaty Grabski, przedstawiciele ministerstw i władz szkolnych. Przewodniczył zebraniu p. Mikulski z Krakowa. Min. Grabski w przemówieniu powiedział wyjaśnił genezę ustawy sanacyjnej w stosunku do szkolnictwa i nauczycielstwa, stwierdzając, że dotknęła ona większość nauczycieli szkół średnich, obniżając ich pobory o 20—40 procent. Zaznaczył dalej, że zjazd winien omówić wyraźnie postulaty na przyszłość. Następnie sekretarz gen. T. N. S. W. odczytał sprawozdanie z działalności zarządu w związku z sanacją, a p. Mikulski z Krakowa odczytał projekt rezolucji w tej sprawie, poczem członkowie zarządu głównego zgłosili swą rezygnację. Rezygnację tę uchwalił przedstawić zarząd główny zebraniu, jako protest przeciw krzywdzeniu nauczycielstwa. Rezygnacji tej nie przyjęto.

# O czem piszą inni?...

**Dlaczego wykluczono pos. Okonia? — Fermenty w Kole żydowskiem. — „Echo Warszawskie" wypiera się faszyzmu.**

Zarząd Chłopskiego Stron. Radykalnego rozesłał przed kilku dniami komunikat o powodach wykluczenia pos. Okonia. Prezesowi stronnictwa zarzucono: nadużycie podpisu pos. Kudelskiego, zbieranie składek na własną drukarnię nazwaną chłopską, by „niewiadomych utwierdzić w przeświadczeniu, że ta drukarnia jest własnością Chłop. Str. Rad.", natogowy **handel mandatami,** polegający na zaciąganiu pożyczek, jako zapewnienia wierzycielom mandatu przy przyszłych wyborach, zaciąganie emigrantów, **uwodzenie dziewcząt,** ulicznikowskie szkalowanie poszczególnych członków Stronnictwa, rozbijanie zamiast jednoczenia chłopów i t. p.

W Kole żydowskiem wywiązał się ostry konflikt na tle „ugody" z rządem. We środę odbyło się — jak donosi „N. Dziennik" — posiedzenie, na którem pos. Kirschbraum, przedstawiciel ortodoksów domagał się przejścia Koła do opozycji wobec rządu. Pos. Schipper zaatakował pos. Reicha, prezesa Koła, zarzucając mu błędne informowanie Koła o warunkach „ugody" z rządem. Pos. Farbstein domagał się również „przejścia Koła żydowskiego do opozycji, jeżeli rząd do 14 dni nie wniesie nowelli do ustawy o spoczynku niedzielnym".

Sen. Körner i pos. Hartglass domagali się opublikowania in extenso dokumentów dotyczących „ugody".

Pos. Reich bronił się twierdząc, że „ugoda" przyniosła już żydom korzyści i napiętnował swych przeciwników, którzy wywlekli kwestję „ugody", nie czekając na zjazd partji syjonistycznej, który odbędzie się w marcu. Mowa p. Reicha nie pozostała bez rezultatów. Pos. Kirschraun zmienił zdanie i zapowiedział, że będzie głosował za przejściem do porządku dziennego nad wnioskami pp. Körnera i Schippera. Oba te wnioski zostały istotnie odrzucone 17 głosami przeciw 13. Wobec tego pos. Schipper oświadczył, że występuje z Koła.

Aczkolwiek większość posłów opowiedziała się za dotychczasową polityką, mimo to prezes Reich i wiceprezes Rozmarin zgłosili rezygnację ze swych godności. 17 głosami przeciw 6 uchwaliło Koło tej rezygnacji nie przyjąć, a potem wyrażono im, tą samą większością wyrażono zaufanie dla prezydjum.

Do rozłamu więc jeszcze nie doszło. Ale widocznem jest, że w Kole żydowskiem **niezadowolenie z „ugody" wzrasta,** mimo różnych wysiłków, jakie rząd w ub. miesiącu poczynił. Wnioski o przejście do opozycji odrzucono zaledwie paru głosami większości.

W „Echu Warszawskiem" zaprzecza p. Włoch pogłoskom

„jakoby „Kurjer Polski" miał się stać organem faszystowskim", a „Echo Warszawskie" miało wejść **w jakiś związek z tym faszystowskim „Kurjerem Polskim". Stwierdzamy, że dyrekcji naszego pisma nic o takich związkach niewiadomo i z faszyzmem „Kurjera Polskiego" nie mamy nic wspólnego.**

Wszędzie faszyzm i faszyzm! Zaiste strach na wielkie oczy. A może w ten sposób wyraża się tylko tęsknota za faszyzmem? **S. S.**

## Z życia młodzieży.

**Wycieczki do Czech.**

Akad. Koło Przyjaciół Polski w Pradze zamierza urządzić w b. r. podczas wakacyj wymianę studentów Polski i Czechosłowacji. Wymiana mogłaby nastąpić według trzech typów: 1) wymiana całych zwiedzań wycieczkowych 2) wymiana pojedyńczo do rodzin, 3) wymiana do rodzin za opłatą. Związki młodzieży mogłyby założyć całkowite utrzymanie w domach akademickich w Brnie i Bratislavie za niską opłatą. Studenci rolnictwa mogliby odbywać praktykę w majątkach czeskich. Bliższych informacyj udziela do 28 lutego b. r. p. Mikułowski-Pomorski, referent zagraniczny Krak. Kom. Akad., w soboty od godz. 5—6 wieczór w sali 32 Coll. Novi.

# Z Wiśnicza Nowego.

**Wieczorek Staszicowski. — Loterja młodzieży Pol. Czerw. Krzyża. — I tam malwersacje. Żydzi chcą koniecznie siedzieć w szkole w jarmułkach.**

W niedzielę 4 ub. m. odbył się pod patronatem miejscowego Koła T. S. L. uroczysty wieczorek, poświęcony setnej rocznicy zgonu Staszica. Program wypełniły: przemówienie naucz. szk. powsz. p. Z. Wysockiego, który przedstawił życie i działalność tego wielkiego obywatela Polski; chór Koła Polsk. Czerw. Krzyża pod kier. naucz. p. M. Kimlowej, oraz utwór sceniczny ze śpiewami w 2 aktach p. t. „Adam i Ewa", odegrany bez zarzutu przez amatorski zespół Koła T. S. L.: p. I. Greniówna (Ewa), p. S. Klimowskiego art.-malarz (Adama) i p. J. Kalitę (hrabia). Szczelnie wypełniona sala Koła T. S. L. dowodła szczerego zainteresowania się miejscowego społeczeństwa tą uroczystością.

Omawiając w ubiegłym miesiącu pracę Koła młodz. Polsk. Czerw. Krzyża zaznaczyliśmy, iż w stadjum początkowem nie znalazła ona należnego jej poparcia u części miejscowej inteligencji, obecnie stwierdzamy z przyjemnością, iż stosunek ten uległ zmianie na lepsze, co okazało się przedewszystkiem przy urządzeniu loterji fantowej na zakupno obuwia i odzieży dla ubogiej dziatwy.

Niezmiernie przykrym dla społeczeństwa polskiego objawem psychologicznym są masowo pojawiające się w ostatnich czasach **malwersacje pieniędzy publicznych** w kasach, bankach spółdzielczych, czy też państwowych. Fala malwersacyj kasowych, która nawiedziła szereg miast polskich, przeszła również ostatnio przez Bochnię i Wiśnicz. Na szczęście w obydwu wypadkach afery te zostały zlikwidowane bez uszczerbku prawie dla zainteresowanych instytucyj.

Pisaliśmy już kilkakrotnie o atakach prasowych tutejszego żydowstwa w „Nowym Dzienniku" na miejscowe nauczycielstwo za jego wybitnie narodowe i katolickie stanowisko. W ub. m. żydowstwo wiśnickie, celem pozbycia się niewygodnego mu nauczycielstwa, urządziło przeciw niemu „generalną ofenzywę" w postaci interpelacji żyd. Koła sejmowego do ministra W. R. i O. P. W interpelacji tej zarzuca Koło żydowskie tutejszemu nauczycielstwu, że nie zezwala na **siedzenie w jarmułkach w szkole,** zrzucając je rzekomo na ziemię, **nakazuje przycinanie pejsów sięgających niekiedy aż do ramion,** że uprawia agitację antysemicką w szkole i prasie, a w szczególności **na łamach „Głosu Narodu",** używa do dzieci żydowskich wyrażeń, których wprost wypowiedzieć się nie da i wiele innych jeszcze bredni, dotyczących specjalnie osoby naucz. p. K., którego żydzi otaczają wyjątkową opieką i troskliwością. „Nowy Dziennik" we wspomnianej interpelacji zatytułował ją następująco: „Wychowawcy" z pod ciemnej gwiazdy „rozwojowej" — interpelacja żyd. Koła sejmowego w sprawie gorszących stosunków w szkole powsz. w Wiśniczu N. Wyrazy „Rozwój", „rozwojowiec", wprowadzają żydów w zrozumiały paroksyzm wściekłości i nienawiści, że stają się wprost niepoczytalni. **Kajot.**

## Od Wydawnictwa.

**Z dniem 1 stycznia 1926 r. rozpoczęły urzędy pocztowe na całym obszarze Państwa polskiego przyjmowanie prenumeraty na „GŁOS NARODU".**

**Ponieważ nowo wprowadzony system prenumeraty nie jest na razie udogodnionym i w pierwszej fazie jego zastosowania mógłby narazić naszych P. T. Abonentów na pewną zwłokę w odbiorze pisma, upraszamy P. T. Prenumeratorów, aby tak, jak dotychczas, nadsyłali prenumeratę przez P. K. O. konto 401.099, lub 140.055, gdyż w ten tylko sposób umożliwimy naszym P. T. Czytelnikom regularne odbieranie dziennika.**

# Ku czci Ukrzyżowanego.

Z powodu ostatnich ataków rabinów amerykańskich na bóstwo Chrystusowe, przesyła nam Ks. J. Unszlicht następujące uwagi. Są one wyrazem tej olbrzymiej duchowej przemiany, którą autor przeszedł i zarazem stanowią świadectwo jego miłości dla nieszczęśliwego narodu żydowskiego, z którym się czuje związkami krwi złączonym:

Znów wrzask bogobójców: „nie chcemy Go, niech Go sobie wezmą ci przeklęci goimi; i tak dla nich, zagorzałych bałwochwalców, zaszczyt za wielki, żeśmy im raczyli dać — po należytem ukaraniu za grzechy — tego żyda zaprzańca i bluźniercę jako Boga: niech nauczą się stąd cenić naszą wielkość dziejową jedynych prawdziwych przedstawicieli jedynego prawdziwego Boga".

O Boże! czy z pośród tej rasy, która ongi była Twym ludem wybranym, z której powoływałeś Twych Proroków i Apostołów, w której upatrzyłeś sobie Dziewicę Niepokalaną, Dawidową córę, na Matkę Przenajświętszą dla Twego Syna, światła narodów i chluby Izraela, czy z pośród niej nie rozlegnie się żaden głos czci i miłości ku Temu, który znużył się, obiegając sioła i grody Judei i Galilei w poszukiwaniu zbłąkanych owieczek swej trzódki, a do Którego skrwawionych stóp upadła cała ucywilizowana ludzkość?

Czyż zawsze drwiąca obojętność lub zaciekła nienawiść tej rasy będzie jedyną odpowiedzią na cierpienia Jezusa, Mesjasza obiecanego jej praojcom, konającego na Krzyżu przedewszystkiem za grzechy swoich, jak to już zapowiedział w swych wstrząsających widzeniach wielki prorok Twój Izajasz i z Krzyża w strasznych swych mękach modlącego się za swych katów, na których skamieniałe sumienie spadła, jak tego sami chcieli, Jego boska krew?

Gdy prorok Twój Eljasz skarżył się Tobie na wielkie odstępstwo ludu Twego, Izraela, Tyś rzekł, iż jeszcze zostało się siedem tysięcy wiernych Izraelitów, którzy nie ugięli kolana przed Baalem.

Czyżby pokolenie tych prawdziwych Izraelitów, bojowników sprawy boskiej, wymarło na zawsze, zastąpione przez Synagogę Szatana, usiłującą na bezbożności i rozwiązłości utrwalić panowanie Ducha Zła nad zbłąkaną ludzkością, która odpadając od Chrystusa, dostaje się nieuniknienie pod wpływ Jego odwiecznych wrogów?

Wszędzie się siły mroku poruszają gwałtownie, aby rozbić ostatecznie Kościół boży, założony przez Twego Syna dla zbawienia dusz i wszędzie poza zewnętrznymi sprawcami tej działalności zbrodniczej czai się w cieniu, a niekiedy nawet wysuwa się jawnie na widownię ponura postać Judasza.

Gdzie są ci Izraelici nawróceni, którzyby powtarzając wiekopomne słowa Eljasza: „zelo zelavi pro Domino, Deo exercituum" — „pałałem gorliwością dla sprawy Jehowy, Boga zastępów", uczynili z siebie wał ochronny dla dusz, odkupionych krwią ich boskiego rodaka, przed zamachami wysłanników Synagogi?

Wtedy gdy roje misjonarzy katolickich, których stopy ze wzruszeniem całują wierni przy odjeździe, ruszają na wszystkie strony świata, aby nieść Światło Objawienia mesjanistycznego ludom siedzącym w cieniu śmierci, składając nieraz swe młode życie w ofierze za swe owieczki, wtedy przedstawiciele rasy przeklętej przez Boga za ukrzyżowanie Chrystusa, szkalują ich jako krzewicieli wielobóstwa, sami popierając działalność bezbożną swych wyznawców pośród narodów.

Jak przeciwnie szczęściem i radością powinno bić serce prawdziwego Izraelity na widok olbrzymiej, wszechświatowej ponadczasowej organizacji kościoła korzącego się przed boskością największej chluby jego szczepu.

Jak poruszyć się winno całe jego jestestwo na widok tylu dusz, oblubienic Chrystusowych, zamykających się dobrowolnie w klasztorach, aby swobodniej miłować Boga-Izraelitę i Dziewicę Izraela!

Samo to niepojęte dla rozumu ludzkiego misterjum powinnoby go przekonać, iż Bóg naprawdę się w jego ludzie urodził i że on pierwszy jest obowiązany chwałę Jego opiewać pośród narodów.

Dlaczego tak niewielu z rodu Izraela jest w stanie tę boską prawdę zrozumieć i umiłować?

„Nikt nie może przyjść do mnie, jeśli Ojciec, który mnie wysłał, nie przyciągnął go do mnie" rzekł Chrystus Pan.

Z drżeniem te słowa święte powtarzam, bo wtedy, gdy byłem pogrążony w zaciekłej bezbożności, Bóg ojców moich raczył się zmiłować nad mojem głębokiem zaślepieniem i straszną nędzą moralną i przyciągnął mnie, mimo panicznej mej trwogi, do Krzyża Swego Syna, mego boskiego rodaka.

„Będziecie mi królestwem kapłańskiem i ludem świętym", rzekł Pan Zastępów do ludu swego wybranego [1]).

Dziś jeden z bardzo niewielu potomków jego powołanych do kapłaństwa, mam szczęście niewypowiedziane ofiarować codziennie Ciebie Boże-Bracie mój Bogu ojców moich za chwałę Kościoła Twego, za wielkość tak wiernej Ci Ojczyzny mojej, za powrót Twego dawnego ludu, za winy nas wszystkich. „Misericordias Domini in aeternum Cantabo [2]) — „Będę zawsze śpiewał miłosierdzie boskie pańskie".

To miłosierdzie boże, które mnie spotkało mogłoby wrócić do tej rasy, która ongi była przedmiotem szczególnego upodobania Pana zastępów. Ale na to trzeba, żeby ona umiłowała dobrowolnie Swego Mesjasza ukrzyżowanego, umiłowała dobrowolnie Jego cierpienia, zamiast je wyszydzać lub oceniać na wygody życiowe i umiłowała dobrowolnie cierpienia dla Jego chwały.

Albowiem cierpieć dlań musi, tego zmienić nie można, albowiem Chrystus cierpiał dla jej zbawienia. Lecz gdy nie chce Go uznać, to cierpienie staje się dla niej przekleństwem, jak to już zapowiedział jej Mojżesz, gdy mówił, iż pogarda i poniewierka pośród narodów spotka Izraela, jeśli się sprzeniewierzy swemu powołaniu. Jest też od czasu Urzyżowania swego Mesjasza przekleństwem dla siebie i dla narodów, które są zmuszone dawać mu gościnę lub są zwiedzione jego przewrotnemi podszeptami przeciwko Kościołowi bożemu. Czasem tylko zbyt już wyraźny syk nienawiści w stronę swych własnych największych chwał, Jezusa i Marji, przypomina zbłąkanym narodom straszliwe niebezpieczeństwo panowania żydowskiego nad światem.

„Custos, quid de nocte" — „Czatowniku, co słychać w nocy". Czuwajmy nad uśpioną społecznością chrześcijańską, gdyż wróg czyha, przygotowuje on zdradziecko zdruzgotanie Krzyża, przypominającego mu ustawicznie jego zbrodnię; stańmy więc w Jego obronie, albowiem jest on ceną naszego wiekuistego Odkupienia. Niech wszyscy prawdziwi Izraelici jak jeden mąż się zerwą, aby osłonić chwałę Syna Bożego, który sam o sobie mówił:

„Zostałem wysłany jeno do owieczek, które się zbłąkały z rodu Izraela".

**Ks. Juljan Unszlicht.**

—ooo—

[1]) Exodus XIX., 6.

[2]) Ps. 88.

# KRONIKA KRAJOWA.

## Konkurowali z Bankiem Polskim.

Policja warszawska wykryła tajną fabrykę 20-złotówek, które pojawiły się od pewnego czasu w obiegu w Warszawie. Ślady poszukiwań poprowadziły do pow. węgrowskiego, skąd po kilkudniowych poszukiwaniach wywiadowcy zwrócili uwagę na wieś Aleksandrówkę i mieszkańca tej wsi, stolarza, Jana Kowalczyka, reemigranta z Ameryki. Policja wkroczyła do domu Kowalczyka i w warsztacie stolarskim znalazła kompletnie urządzoną fabrykę pieniędzy wraz z kliszami, farbą i papierem. Kowalczyk wydał wspólnika swego, Aleksandra Bujana, właściciela sklepu spożywczego ze wsi Kotunie. Konkurentów Banku Polskiego przywieziono do Warszawy.

## Zamość i Częstochowa przed sądem.

W epilogu długiego procesu w Zamościu, został wydany wyrok w sprawie 34 oskarżonych, przynależnych do komunistycznej partji zachodniej Ukrainy. Skazani zostali: Jasiński na 4 lata więzienia, Balicki, Dołgan, Dyrka i Kraft na 6 lat więzienia. Ulic, Bojko, M. Justak, dwaj Maruchnacze na 4 lata więzienia. Wysenczuk, Pablewicz, Kmadzib, Doroch, Arozbach i Badzian na 3 lata domu poprawy z zaliczeniem 8 miesięcy aresztu śledczego, Wajdziuk na 2 lata twierdzy. Skazani wnieśli skargę apelacyjną. Reszta oskarżonych w liczbie 36, została uniewinniona i wypuszczona z więzienia.

Sąd w Częstochowie ogłosił wyrok w sprawie głośnych nadużyć w tamtejszej filji Banku Polskiego. Skazani zostali: wicedyrektor Monastyrski na 1 rok więzienia, z wnioskiem do min. sprawiedliwości o zawieszenie kary na przeciąg 5 lat; Szydłowski — na 3 lata, Kantor — na 2 lata, Sikorski i Niedźwiedzki po 1 roku; Jackowski na 6 miesięcy. Oskarżeni Loewenhof, Wahlrałowski i Kohn uniewinnieni.

## Trup w lochach zamku mszczonowskiego

Policja w Mszczonowie woj. warszawskie wykryła potworny mord, którego dopuściła się Stefanja Maciejewska na swoim mężu, Stanisławie. Maciejewski wrócił w r. 1921 z Ameryki i zamieszkali w kupionym zamku Branockich. Po roku zginął tajemniczo mąż; żona opowiadała, że wyjechał do Ameryki. W międzyczasie nawiązała stosunki miłosne z niejakim D. Pęcikiem, z którym jednak zerwała. Pęcik zgłosił się do policji, gdzie oskarżył Maciejewską o zamordowanie męża. Zaprowadził następnie władze do piwnicy pałacowej, gdzie pod podłogą z cegły, na głębokości dwóch metrów znaleziono szkielet ludzki. Maciejewska zamordowała męża siekierą. Wyrodną kobietę aresztowano.

ZWŁOKI ŻEROMSKIEGO BĘDĄ PRZEWIEZIONE DO NAŁĘCZOWA. Jak donoszą, w Warszawie zawiązał się Komitet, który zajmie się organizacją przeniesienia zwłok St. Żeromskiego z dotychczasowego miejsca spoczynku do Nałęczowa. Na czele Komitetu stanąć ma p. Wacław Sieroszewski. Przeniesienie zwłok ś. p. St. Żeromskiego przewidziane jest w pierwszej połowie marca b. r.

W FABRYCE „GRANAT“ ZNOWU WYBUCH GRANAT. W fabryce „Granat“ w oddziale na forcie Legjonów w Warszawie, wybuchł nabój artyleryjski, przyczem odłamek pocisku ranił śmiertelnie 25-letniego robotnika Ochmańskiego. Nieszczęśliwy zmarł w kilka chwil po przewiezieniu go do szpitala. W tejże samej fabryce amunicji „Granat“ jak wiadomo, miała miejsce niedawno olbrzymia eksplozja, która kosztowała życie i kalectwo wielu osób.

POSEŁ, KTÓRY KLUSUJE NA NIESWOICH POLACH. Na polach majątku Bliinów woj. lubelskiego, należącego do ordynacji Zamoyskich, a prowadzonego przez prywatnego dzierżawcę, rozpoczął polowanie w niedzielę m. in. poseł Kudelski, należący do grupy Okonia. Suweren po polowaniu wsiadł do pociągu, gdzie wywołał z kompanją zatarg z jednym z podróżnych, który ośmielił się chcieć wsiąść do jego wagonu.

# NA SZEROKIM ŚWIECIE.

## Ekspedycja Amundsena gotuje się.

Pułkownik włoski, Nobile, konstruktor statku powietrznego, na którym ma Amundsen przedsięwziąć swoją nową ekspedycję do bieguna północnego, powrócił z podróży do Skandynawji i do Rosji. Ekspedycja rozpocznie się w marcu, a odtąd nastąpi przez Paryż, Londyn, Leningrad do miejscowości Kahina, gdzie Sowiety wyznaczyły plac do lądowania. Do Kahiny dotrze ekspedycja z początkiem maja. Dalsza droga poprowadzi przez biegun północny do północnego wybrzeża Alaski. W razie pomyślnych warunków atmosferycznych, całą tę drogę, t. j. 3.500 km., będzie mogła ekspedycja przebyć w 50 godzinach. Załoga składać się będzie z 6 osób, między innymi Amerykanina Elsworth'a, sternika Larsena, pewnego dziennikarza norweskiego, operatora kinowego, specjalisty radjotelegrafji i sześciu włoskich mechaników.

## Prawnuczka Marji Walewskiej żyje.

Na ręce krytyka literackiego w Paryżu, p. L. Treida, który napisał szereg artykułów o Marji Walewskiej, ostatniej kobiecie, którą ukochał Napoleon, nadszedł ciekawy list. Z listu tego okazuje się, że Odile Marie Mathseus-Walewska jest w prostej linji prawnuczką uroczej kochanki cesarza Francuzów. 19-letnia Walewska jest chemiczką w laboratorjum poszukiwania obrony narodowej w małej miejscowości Vert-le-Grand (dep. Seine et Oise). „Pochodząc od Napoleona — pisze ona — utrzymuję w dalszym ciągu jego tradycję: pracuję w sprawie, w której objawił się jego genjusz: dla wojny“.

# Księży Dom w Truskawcu.

Nie zawsze wolno zasłaniać się przesileniem gospodarczem. Na dobre dzieło zawsze się znajdą środki. Nikt nie biada, że restaurujemy Wawel, Wiślicę, ba, nawet odbieramy żydom kościół św. Agnieszki.

Gdy rzecz potrzebna, a na czele przedsięwzięcia stają ludzie wzbudzający zaufanie, powodzenie już z góry zapewnione. Budowla księżego domu w Truskawcu nie działa na wyobraźnię tłumów, nie budzi historycznych wspomnień wspaniałej przeszłości, ani chęci naprawienia krzywdy, ale zasługuje ze wszech miar na poparcie. Wobec zamknięcia zagranicy dla wiadomych opłakanych powodów, należy otoczyć zdwojoną pieczą nasze miejsca kąpielowe i lecznicze zdrojowiska.

Dom księży polskich w Truskawcu zapewni 45 miejsc płatnych, a co trzecie ewentualnie bezpłatne.

Pensjonat, prowadzony przez SS. Miłosierdzia, będzie dobrodziejstwem w dzisiejszych czasach przepełnienia i różnych niewygód kuracyjnych. Duchowieństwo winno okazać zrozumienie własnego interesu przez branie udziałów, o które należy się zwracać do dyrektora Tow., ks. E. Tabaczkowskiego, proboszcza w Tłumaczu (Małopol. Wschod.).

Towarzystwo ma autorytet siedmiu biskupów, wielu prałatów i wybitnych duchownych, a świeżo zyskało poparcie Księcia Metropolity krakowskiego.

Czy społeczeństwo nie zechce wziąć udziału w tem dziele? Zdrowie księży jest naszem zdrowiem. Ich organizacja jest ostoją w naszem rozstroju — oni są zaprawdę solą naszej ziemi.

**Franciszek Xawery Pusłowski.**

—oOo—

# Walny Zjazd „Rozwoju“.

**Wybory nowego Zarządu.**

Dnia 31 ub. m. odbył się w Warszawie walny zjazd delegatów Tow. „Rozwój“. Przewodniczył obradom p. Wiśniewski, dyr. okręgu krakowskiego. Delegaci informowali w swych sprawozdaniach o przebiegu prac rozwojowych na terenach swoich okręgów.

Sprawozdanie Zarządu głównego wykazało, iż sprawy Tow. przeszedłszy okres sanacyjny, stoją dziś na zdrowej drodze wytkniętej przez program Tow. oraz potrzebę walki z zalewem żydowskim.

Na następne trzechlecie wybrano władze Towarzystwa w następującym składzie:

Zarząd główny: ks. pos. Wyrębowski, inż. S. Kwasieborski, inż. J. Lux, Irena Feistowa, inż. F. Kowalewski, inż. W. Lebiedziński, posłanka M. Holder-Eggerowa, dyr. S. Zakrzewski, A. Szymankiewicz, W. Trippenbach, M. Ćwierdziński, B. Rutkowski, oraz sześciu zastępców.

Do Rady Naczelnej wybrani: ks. prałat Albrecht, red. Oksza-Grabowski, poseł K. Ilski, mecenas S. Kijeński, poseł J. Kawecki, poseł K. Łuszczewski, radny W. Kremky, poseł K. Rzepecki, p. Smólski, prof. Surzycki, prof. W. Sobieski, poseł K. Wierczak; radny W. Tomaszewski, oraz sześciu zastępców.

W zjeździe brało udział około 80 delegatów, reprezentujących wszystkie dzielnice Polski.

—o—

GDZIE BĘDZIE URZĘDOWAŁA WŁOSKA AKADEMJA „DEGLI IMMORTALI?“ „Tribuna“ donosi, że rząd włoski zakupił Palazzo Farnesina na Trastevere, w którym znajduje się „Galatea“ Rafaela i słynne włoskie freski. Pałac ten będzie siedzibą nowo założonej Akademji nieśmiertelnych.

AEROPLAN JAK PTAK ZAWISA W POWIETRZU. Na lotnisku w Ville Coubeay pod Paryżem dokonywano doświadczeń z samolotem, zbudowanym przez hiszpańskiego lotnika, Della Cierva. Osobliwością nowego samolotu jest to, że w środku korpusu znajduje się skrzydło motorowe w postaci wachlarza, które umożliwia samolotowi wzbijanie się pionowe w powietrze i opadanie również pionowo na ziemię, jak również zawisanie bez ruchu w powietrzu. Onegdajsze próby wypadły pomyślnie. Lotnikom udało się kilkakrotnie wzbić pionowo w górę i zawisnąć nieruchomo w powietrzu prawie przez godzinę.

ZAMARZŁO 11.000 BARANÓW. Podczas burzy, szalejącej we wchodniej Mongolji w czasie Świąt Bożego Narodzenia, zamarzł w okolicy Sambez tabun baranów w ilości 11.000 sztuk, należący do angielskiej kompanji. Winę ponosi agent tejże kompanji, który pomimo ostrzeżeń krajowców, kazał pędzić barany wśród zamieci, ażeby zdążyć przed Nowym Rokiem do miasta Hajlaru. Barany przeznaczone były na wywóz do Londynu. Stratę swą oblicza kampanja na 50.000 dolarów.



# KRONIKA KRAKOWSKA.

## Adaptacja Collegium Nowodworskiego na ukończeniu.

Roboty około adaptacji gmachu Collegium Nowodworskiego przy ul. św. Anny znajdują się na ukończeniu. Dotąd **wymieniono 13 filarów podtrzymujących krużganek** w dziedzińcu gmachu, tak, że zostają jeszcze tylko do wymiany dwa filary tuż przy wejściu. Nadto odnowiono 8 mniejszych kolumn podtrzymujących dach, **odrestaurowano wszystkie fragmenty kamienne i naprawiono zarysowane ściany, które groziły runięciem.**

Parterowe ubikacje dawnego Zakładu matematycznego przebudowano i odnowiono, a w najbliższym czasie zostanie urządzone wnętrze dla pomieszczenia zbiorów Bibljoteki Jagiellońskiej. I **tak w dwóch salach będą pomieszczone inkunabuły i cymelja, a w dwóch dalezych podręczna czytelnia czasopism i biura.** Opróżnione miejsce po starych drukach w głównych salach bibljotecznych przeznaczono na nowe dzieła świeżo się ukazujące.

## Redukcje w szkolnictwie powszechnem.

Jak słychać, w bieżącym roku ilość szkół powszechnych na terenie krakowskiego kuratorjum szkolnego zmniejszać się będzie w **miarę przeprowadzania komasacji szkół dla podniesienia ich stopnia organizacyjnego. Redukcja nauczycieli wyniknie w pewnym stopniu z powodu skasowania nadliczbowych kierowników w pełnych 7-klasowych szkołach, powiększenia liczby dzieci w 1, 2 i 3-klasowych szkołach,** oraz ograniczenia płatnych urlopów na kursa dokształcające. **Redukcja nie przekroczy 3 proc. obecnego stanu nauczycielstwa szkół powszechnych.** Zwolnione będą tylko niekwalifikowane siły, które i tak nie miały zapewnionych stałych posad.

**Główne oszczędności będą dokonane przez uproszczenie administracji w kancelarjach inspektorskich** przez zmniejszenie liczby płatnych urlopów na wyższe kursa nauczycielskie i t. d.

## Normalny wzrost bezrobocia na terenie województwa.

Jak się dowiadujemy, bezrobocie na terenie województwa krakowskiego w ostatnich kilku dniach wykazuje wzrost normalny w przeciwieństwie do stycznia i grudnia, w których to miesiącach zaznaczył się gwałtowny wzrost bezrobocia. Według stanu z **31 stycznia b. r. liczba bezrobotnych w okręgu wojewódzkim wynosiła 19.536, z czego na m. Kraków wypada 2.500. Największe bezrobocie** zanotowano w okręgu państw. urzędu pośrednictwa pracy **w Białej (7.400),** obejmującym powiaty: bialski, wadowicki i żywiecki. Na drugiem miejscu znajduje się okręg oświęcimski (6.750 bezrobotnych) z powiatami: oświęcimskim i chrzanowskim, na trzeciem miejscu okręg krakowski (4000) z m. Krakowem i powiatami: krakowskim, bocheńskim, myślenickim, wielickim, brzeskim, dąbrowskim, mieleckim, makowskim, pilzneńskim, ropczyckim i tarnowskim. Okręg nowosądecki liczy tylko 1.386 bezrobotnych, z powiatami: nowosądeckim, gorlickim, grybowskim, limanowskim, nowotarskim i jasielskim.

Największy procent bezrobotnych z ogólnej liczby 19.536 zajmują **robotnicy niekwalifikowani i budowlani, dalej górnicy, tekstylni, metalowcy i t. d.** W okręgu bialskim wykazującym największe bezrobocie, 50% przypada na niekwalifikowanych i budowlanych, 30% na włókienniczych, reszta na inne zawody.

### ROZDZIAŁ WĘGLA.

Od środy 3 b. m. magistrat krakowski rozpoczął **rozdział węgla między bezrobotnych,** zarejestrowanych w państw. urzędzie pośrednictwa pracy w Krakowie. **Magistrat ma do dyspozycji 25 wagonów węgla** przeznaczonego przez rząd i z przydziału tego **wydaje na jednego bezrobotnego obarczonego rodziną 4 cetnary metr.** W dniu wczorajszym miejskie biuro **aprowizacyjne na podstawie wykazu wydziału VI magistratu rozesłało 116 zawiadomień do bezrobotnych, aby zgłosili się po odbiór asygnat na bezpłatny węgiel, który zostanie im dowieziony bezpłatnie do domów. W najbliższych dniach nastąpi rozdział węgla** między dalszych bezrobotnych.

## Dla bezrobotnych złożono w Administracji „Głosu Narodu“

**w myśl wezwania Księcia Metropolity.**

St. Krzyżanowski 5 zł., ks. Wład. Vrana 50 zł., Ch. 20 zł., ks. Wład. Macheta 15 zł., S. U. 1 zł., M. B. 20 zł., A. i B. Dyakowscy 10 zł., Aniela Perówna 20 zł., ks. Szklarnik 2.50 zł., prof. Kaz. Sosnowski 5 zł., ks. Pustelnik 15 zł., Stowarzyszenie Dzieci Marji (przy Domu pracy na Kaźmierzu) 20 zł., Drowa Sabina Skórczewska 20 zł., Chrześc. Związek Zawod. dozorców domowych w dniu imienin inż. Grelowskiego 50 zł., ks. J. Wojewodzic, Żywiec, 50 zł., Michał Sowa 10 zł., Boziewicz, Mogiła, 5 zł., ks. Szym. Piszczekiewicz 5 zł., K. O. 5 zł., Dowódz. 5 Baonu sanit. w Krakowie złożone przez korpus oficer., podoficer. i szeregowców 25 zł., Stanisław Rożnowski 100 zł., Marja Böhmówna na jeden obiad tygod. 3.50 zł., Sodalicja Król. Kor. Polskiej 50 zł., M. N. 50 zł., funkcjonarjusze państw. Zarz. wodociąg. w Wadowicach 7.60 zł., zamiast wieńca na grób ś. p. Szcz. Rucińskiego, nacz. „Sokoła“ krakowskiego i dzieln. krakowskiej, „Sokół“ w Wadowicach złożył 25 zł. — Razem 614 zł. 60 gr.

—oOo—

**Kraków, 5 lutego.**

Piątek 5: św. Agaty, św. Adelajdy.
Sobota 6: św. Tytusa, św. Doroty.
Sobota 6: wschód słońca o godz. 7.08, zachód o godz. 16.42.

NA CZWARTEJ STRONIE DZIENNIKA zamieszczamy listę składek, złożonych w Administracji „Głosu Narodu“, wiadomości gospodarcze i kurjer filmowy.

OBCHÓD STASZICOWSKI. W sobotę 6-go b. m. odbędzie się uroczysty obchód setnej rocznicy zgonu ks. Stanisława Staszica, urządzony przez Komitet obywatelski według następującego programu: o godz. 10 rano nabożeństwo w kościele Marjackim (miejsca zarezerwowane w presbiterjum), a o godz. 11 rano uroczysta akademja w auli Uniw. Jagiell.

P. LUDWIKA GRODZICKA, długoletni prezes Polsk. Związku muzyczno-pedagogicznego, znana pianistka, została wybrana przewodniczącą sekcji muzycznej Domu Żołnierza Polskiego.

ROBOTNICY DZIENNI W PRZEDSIĘBIORSTWACH MIEJSKICH. Jak donosiliśmy, gmina m. Krakowa zatrudnia w swoich przedsiębiorstwach ogółem 1.283 ludzi jako robotników dziennych. Od 25 stycznia b. r. dział drogowy i kanałowy budownictwa m. przyjął nowych 50 robotników, wskazanych przez Urząd pośrednictwa pracy, a od dziś 5 b. m. przyjmuje dalszych 50 robotników. Ogółem zatem gmina m. Krakowa zatrudnia w obecnej chwili 1.383 robotników dziennych.

WYSADZANIE ŁADUNKÓW WYBUCHOWYCH. Dziś, w piątek, o godz. 11 rano odbędzie się wysadzanie kilku mniejszych ładunków wybuchowych na placu ćwiczeń minerskich na Sikorniku, przez 5 p. sap. Przez czas wybuchów plac ćwiczeń będzie zabezpieczony przez wojsko.

SPRZEDAŻ KONI WOJSKOWYCH. Na obszarze krakowskiego okręgu korpusu w czasie od 14 b. m. do 25 marca odbędzie się w poszczególnych garnizonach, w dnie targowe sprzedaż większej ilości wybrakowanych wojskowych koni w drodze publicznej licytacji. Nabywcy mogą korzystać z krótkoterminowych kredytów najdalej do 15 września b. r. Bliższych informacyj udzielają komendanci garnizonów.

WŁAMANIE DO BIUR SKŁADNICY KÓŁEK ROLNICZYCH. Wczoraj koło godz. 2 po południu niewyśledzeni dotąd sprawcy włamali się do biur składnicy kółek rolniczych przy ul. Wiślnej L. 8. Sprawcy korzystając z nieobecności urzędników w porze obiadowej, oderwali zamki od biur i skradli z jednej z szuflad 500 zł., poczem zbiegli.

ZBROJNY NAPAD NA DOM GOSPODARSKI. Do ekspozytury urzędu śledczego w Krakowie doniosła komenda policji państw. w Wieliczce, że dwóch opryszków uzbrojonych w siekiery, napadło na dom gospodarza Wojciecha Korni w Przebieczanach. Napastnicy sterroryzowawszy domowników, zrabowali 12 zł. i zbiegli w niewiadomym kierunku.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Wczoraj rano doprowadzono na komisarjat policji przy ul. Stradomskiej... Stałowiślnej 43-letnią Marję Kuczmę, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za ciągłe włóczęgostwo. Kuczma po osadzeniu jej w areszcie, wypiła w zamiarze samobójczym jakiegoś płynu trującego i padła na ziemię zemdlona. Lekarz Pogotowia przewiózł desperatkę do szpitala.

### Zawiadomienia i komunikaty.

ODCZYT PROF. DRA FRANCISZKA BIELAKA p. t. „Stanisław Staszic na tle prądów polskiego oświecenia“ odbędzie się dzisiaj, w piątek, w Kollegjum wykładów naukowych (Rynek gł. A-B l. 39).

Z KAT. ZWIĄZKU POLEK. W sobotę 6 b. m. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w czytelni Kat. Związku Polek (Szczepańska 5) zebranie sprawozdawcze członków. Po obradach p. Wanda Krzyżanowska wygłosi swój utwór: „Dawna Polska“.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU DZIENNIKARZY POLSKICH, które zapowiedziano na niedzielę 7 b. m., zostaje z ważnych powodów przełożone na jutro, t. j. sobotę, godz. 9 wieczorem w Redakcji „Głosu Narodu“. Obecność wszystkich członków konieczna.

OLBRZYMIE ZAINTERESOWANIE REDUTĄ ARTYSTÓW w teatrze im. Słowackiego wróży tej zabawie duże powodzenie. W przygotowaniu mnóstwo niespodzianek. Malowniczo przybrane kioski, poczta francuska z konkursem na największą ilość otrzymanych listów, efekty świetlne, koło szczęścia, oryginalny Chaplin i wiele innych atrakcyj przyczynią się do wytworzenia wesołego nastroju. Zaproszenia i pozostała niewielka ilość biletów są do nabycia od godz. 11—1 rano i od 5—7 wiecz. w kasie wieczornej teatru.

—oOo—

**REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO**

Piątek: „Bitwa pod Waterloo“.
Sobota: Przedstawienia niema. — Reduta artystów.
Niedziela popoł.: „Trójka hultajska“, wieczór: „Kobieta...“.
Poniedziałek: „Polityka i miłość“.

**REPERTUAR OPERETKI „NOWOŚCI“**

Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota po południu: „To, o czem dorośli jeszcze nie wiedzą“.
Sobota wieczór: „Księżniczka dolarów“ (premjera).
Niedziela po południu: „To, o czem dorośli jeszcze nie wiedzą“.
Niedziela wieczór: „Księżniczka dolarów“.

**REPERTUAR „BAGATELI“**

Piątek: Występy warszawskiego teatru „Perskie Oko“.
Sobota: Występ warszawskiego zespołu „Perskie Oko“.

—o—

WANDA: „Kurjer z Ljonu“.
REDUTA: „Czarna Maska“.
UCIECHA: „Lilja na śmietniku“.
WARSZAWA: „Jackie u Ludożerców“ i „Pechowiec z Prateru“.
NOWOŚCI: „Robin z lasu“.
PROMIEŃ: „Uroda życia“.
SZTUKA: „Złodziej w raju“.

—o—

OPERETKA NOWOŚCI. W sobotę 6 b. m. wiecz. premjera operetki „Księżniczka dolarów“. Obsada ról doborowa — nowy wspaniały balet. Operetka cieszy się obecnie wszędzie wielkiem powodzeniem.

—oOo—

5 LISTA SKŁADEK na obiady dla bezrobotnych, po myśli odezwy Ks. Metropolity Sapiehy. O. K. 10 zł., K. Mościccy 10 zł., K. Putyra 10 zł., ks. Jan Stojanowski 10 zł., prezydent W. Ostrowski 50 zł., wiceprezydent K. Rolle 25 zł., wicepr. J. Sare 25 zł., wicepr. Wielgus 25 zł., Fr. Strasik 10 zł., J. Rosiewicz 10 zł., Firma Rząca i Chmurski 50 zł., K. Gutowska 5 zł., Z. Z. 6 zł., K. Percowa 10 zł., Józef Leinkauf 10 zł., inż. A. Chmurski 10 zł., T. Rząca 10 zł., K. K. 15 zł., R. J. 10 zł., S. W. 5 zł., I. Sobolewski 10 zł., Wł. Glixelli 5 zł., Bielak i Maternicki 10 zł., Z. P. 5 zł., A. Ch. 5 zł., M. Rapela 5 zł., W. W. 10 zł., Z. Siedlecka 10 zł., B. R. 5 zł., Z. Piotrowska 5 zł., ks. Duczek ze Strumienia 5 zł., St. Czajka z Bochni 10 zł., OO. Redemptoryści, Kraków, 40 zł., ks. Nowobilski 10 zł., ks. St. Konarski 60 zł., Zofja Schlesinger 5 zł., Dr Wł. Wolter 31 zł. 60 gr., Firma K. Buszczyński i Syn 70 zł., personal Aprowizacji Miast 18 zł., Dr A. Krokiewicz 15 zł., Dr J. Gawroński 20 zł., ks. proboszcz Stabrawa ze Mszany Dolnej 50 zł., ks. Jerzy Czartoryski 60 zł., prof. Rubczyński 3 zł. Komitet donosi, że odzieży dla bezrobotnych przyjmować nie może.

—oOo—

## Odpowiedzi Redakcji.

Autor artykułu: „Tow. przyjaciół dzieci“ a społeczeństwo. Pańskie uwagi nie wnoszą nic nowego ponad to, co już napisaliśmy. Podzielamy Pańskie wzburzenie, podobnie jak wiele osób, które w związku z ujawnieniem akcji p. Bobrowskiej dały mu w listach do redakcji wyraz. Ale decyzje zależą tu od p. kuratora, który będzie miał sposobność stwierdzenia, jak pojmuje zasady wychowania młodzieży.

—oOo—

# WIADOMOSCI GOSPODARCZE.

## Walne Zgromadzenie Związku Rew. Składnic i Kółek Rolniczych.

W dniu 2 b. m. odbyło się w Krakowie w małopolskiem Tow. Roln. doroczne **Walne Zebranie Związku rewizyjnego Składnic i Kółek Rolniczych.**

W zebraniu wzięło udział około 80 delegatów z całej Małopolski. Poza przedstawicielami władz wzięli w niem udział liczni przedstawiciele organizacyj pokrewnych oraz naukowych, w szczególności pp.: prof. Surzycki imienien Instytutu spółdzielczego, Makowski dyr. Banku Polskiego w Krakowie, dyr. Michalski imieniem Banku Związku Spółek zarobkowych, dr. Seydlitz wicepatron Związku Spółdzielni zarobkowych w Poznaniu, Kleniewski i Szmidt dyrektorowie Związku polskich Spółdzielni w Warszawie, dr. Kuśnierz wiceprez. Zw. Stow. zarob. i gosp., Dąbrowski delegat Związku spożywców polskich w Warszawie i inni.

Obszerne sprawozdanie o rozwoju handlowego ruchu spółdzielczego t. j. Składnic i Kółek Roln. wygłosił p. dr. Dębski prezes Związku rewizyjnego, który zagajając skreślił ogólne warunki, jak również przedstawił drogi przyszłego rozwoju spółdzielczości rolnej.

Na wniosek Wydziału Związku wyraził Zjazd wśród burzliwych oklasków hołd księdzu patronowi Adamskiemu w Poznaniu i wielkiemu obywatelowi oraz pionierowi gospodarczego odrodzenia Polski, z okazji jego 25-letniej pracy na niwie spółdzielczości, uchwalając następującą rezolucję:

„Zebrani na Zjeździe w dn. 2 lutego 1926 r. w Krakowie przedstawiciele Spółdzielni Kółek Rolniczych Małopolski przesyłają Wielebnemu Księdzu Patronowi z okazji Jego 25-letniej tak owocnej działalności na niwie spółdzielczej wyrazy szczerej czci i podziwu, oraz serdeczne życzenia najdłuższych lat pracy ku pożytkowi spółdzielczości polskiej i dla dobra kraju".

Na czoło zagadnień wysuniętą została sprawa **organizacji zbytu i przeróbki produktów rolnych.** Nad referatem p. Petrzyka w tej sprawie wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali m. in. głos pp.: Jura, dr. Dębski, prof. Wzorek oraz dr. Kuśnierz, który wskazał na pilną potrzebę **skoordynowania wysiłków miast i wsi na polu gospodarczego odrodzenia.** Zbliżenie takie jest nieodzownym warunkiem podniesienia gospodarczego miast, a przedewszystkiem naszych wsi. Sprawom organizacji zbytu, przeróbki, oraz eksportu produktów rolnych należy poświęcić jak największą uwagę, gdyż od rozwiązania tego zagadnienia zależy nasza cała gospodarcza przyszłość. Naturalne warunki rozwoju tej dziedziny gospodarstwa, zwłaszcza o ile chodzi o takie artykuły, jak bydło, nierogacizna, przetwory mięsne, masło, jaja, sery, owoce i t. d. są tak olbrzymie, że pod tym względem **możemy się stać spichlerzem dla całej prawie Europy.** Rozwój tej dziedziny gospodarstwa społecznego może jedynie przyczynić się do utrwalenia podstaw naszego bilansu handlowego i płatniczego.

Zjazd, przykładając do pozytywnego załatwienia tego zagadnienia szczególniejszą wagę, uchwalił pod adresem rządu oraz spółdzielni cały szereg rezolucyj.

Imponujący pod każdym względem Zjazd, oraz wysoki poziom i powaga obrad i rezolucyj stanowiły dowód, że pożyteczna ta organizacja wkracza śmiało na coraz to szersze tory gospodarczej organizacji, zwłaszcza w dziedzinie gospodarstwa rolnego, rokując duże nadzieje na przyszłość.

## Druga partja zapasu złota B. P.

### POWĘDROWAŁA DO ANGLJI.

W związku z wysłaniem do Anglji w ub. miesiącu nowej partji złota na sumę kilku milj. złotych — dowiadujemy się, **że złoto to zostało zdeponowane w Banku Angielskim pod zastaw kredytu rezerwowego w sumie 1,000.000 Ł. Z kredytu tego Bank Polski nie zamierza korzystać w warunkach normalnych, ma go jednak na wszelki wypadek do dyspozycji.** Likwidacja rachunków reportowych, częściowa spłata pożyczki w Federal Reserve Banku oraz wyrównanie rachunku z Irving Bank, w którym Bank Polski korzystał z 6.000.000 dolarów kredytu rezerwowego, przeważnie nie zużytego — **wszystko to spowodowało większe zapotrzebowanie walut.**

## Kronika ekonomiczna

FABRYKI AUSTRJACKIE PRZENOSZĄ SIĘ DO POLSKI. Pomimo zastoju przemysłowego w Polsce do Izb przemysłowo-handlowych **napływają z Austrji propozycje przeniesienia do Polski fabryk z całem urządzeniem.** W tych dniach propozycja taka wpłynęła ze strony austrjackiej wytwórni grzebieni i guzików, która żąda tylko współudziału kapitału polskiego.

KAPITAŁ AMERYKAŃSKI W POLSKIEM GÓRNICTWIE. Amerykańska grupa Harrimana, która posiada już koncesje eksploatacji rudy manganowej na Kaukazie w Rosji sowieckiej, a także przystąpiła do finansowania i eksploatacji kopalni cynku na niemieckim Górnym Śląsku, ostatnio zaś przeprowadziła rokowania co do dzierżawy kopalni cynku na polskim Górnym Śląsku, zwróciła się do ministerstwa przemysłu i handlu z prośbą o pozwolenie otwarcia nowych względnie puszczenia w ruch już istniejących wydzierżawionych kopalń cynku na Górnym Śląsku, oraz kopalń rudy żelaznej i ołowiu w zachodniej części Małopolski. Koncern Harrimanna, jak widać, zamierza rozwinąć w Polsce akcję na większą skalę w górnictwie polskiem.

## Dolar 7·33.

Na pozór na rynku walutowym nic się w dniu wczorajszym nie zmieniło, a jednak ruch się ożywił, t. j. uprzedni spokój **ustąpił większemu popytowi** za walutami.

Na ogół kurs dolara utrzymany, t. j. na poziomie 7.33 zł., lecz zawierano już tranzakcje po 7.35 zł. Na giełdzie warszawskiej kurs dolara **również bez zmiany.** Bank Polski płacił za gotówkę dolarową 7.25 zł., a za czeki 7.28 zł. Biorąc pod uwagę poziom 7.34 zł., kurs innych walut kształtował się następująco;

funt 35.72 zł.
marka niemiecka 174.75 zł.
frank francuski 27.70 zł.
frank szwajcarski 141.60 zł.
korona czeska 21.77 zł.
szyling austrjacki 103.50 zł.

Na rynku akcyjnym ruch większy. Przeważa jednak tendencja utrzymana. O ile idzie o poszczególne grupy papierów, to bankowe prawie bez tranzakcyj, handlowe utrzymane. Z przemysłowych kurs Zieleniewskiego bez zmiany, papier jednak poszukiwany. Nafta lekko zwyżkowa, Siersza górnicza silniejsza, natomiast kurs Górki bez zmiany, podobnie jak i kurs Chodorowa. Chybie bez tranzakcyj, „gadany" zaś kurs wynosił 3.75 zł. Na pogiełdziu akcje Banku Polskiego silniejsze. Pożyczka konwersyjna poszukiwana.

Notowano: Bank Związku Spółek Zarobkowych 4 zł., Tohan 19 gr., Zieleniewski 9.20 zł. Należy zaznaczyć, że po raz pierwszy od dłuższego czasu zawarto tym papierem tranzakcję terminową, bo na medio lutego po kursie 10.10 zł., a więc silnie zwyżkowo. Parowozy 21 gr., Górka 7.60 zł., Tepege 20 gr., Nafta 29—30 gr., Elektrownia 13 gr., Ćmielów 20 gr., Krakus 18—22 gr., Chodorów 4.40—4.50 zł., Piasecki 1.30 zł., Bank Polski 62 zł. Jaworzno 6.40 zł., Pożyczka konwersyjna 34 za 100 zł. **M. M.**

### GIEŁDA W ZURYCHU.

**Zamknięcie giełdy.** Paryż 19.49, Londyn 25.23.6, Nowy Jork 5.18.7, Berlin 1.23.5, Wiedeń 73.05, Praga 15.37 i pół, Warszawa 72.50. Tendencja spokojna.

### ZŁOTY W WIEDNIU.

**Wiedeń. (PAT.). Giełda dnia 4 lutego. Warszawa 97.35 do 97.85.**

## Epopeja lodowego bohaterstwa.

### KINO UCIECHA: „TAJEMNICA BIAŁEJ CISZY".

Film ten powinien wejść w repertuar kinowy wszystkich narodów, aby być elementarzem bohaterstwa dla całej ludzkości. Nie idzie mi tutaj o walory fotogeniczne obrazu, gdyż jestem przeciwnikiem t. zw. filmów z natury, ale stwierdzić należy, że „Tajemnica białej ciszy" jest szczytem artystycznej reprodukcji. Wspaniałe obrazy podbiegunowych lodów, rozhukanego morza i odysseji podróżników działają na nas przygniatająco; takie spontaniczne wzruszenie może nam dać tylko przyroda.

Film jest odbitką autentycznej taśmy, znajdującej się w British Museum w Londynie, a zdejmowanej przez uczestnika okspedycji polarnej, Scotta, Herberta Pontinga. Jak wiadomo, wyprawa ta zakończyła się tragicznie; kapitan Scott z trzema przyjaciółmi, dotarłszy pieszo do bieguna południowego 18 marca 1912 roku, zastaje tamże już flagę Norwegji; Roald Amundsen ubiegł go o 34 dni. Wycieńczeni podróżnicy, nie zdołali w drodze powrotnej dowlec się do pierwszej stacji prowiantowej; umarli w polu lodowem, wśród ciszy bezdennej polarnego dnia. Kap. Scott pisał swój pamiętnik aż do ostatniej chwili...

Z jakiemż wzruszeniem patrzymy na pierwsze cudowne zdjęcia morza, kry, pracę na okręcie ekspedycyjnym „Terra Nova" — na piękne podpatrzenia życia morza i wybrzeży — które potem ustąpią miejsca lakonizmowi fotograficznych stwierdzeń, od chwili, kiedy grupka czterech szaleńców ruszyła na zdobycie bieguna — i wreszcie, kiedy już nie stało ręki fotografa i taśma zawiera mapy przebytych obszarów i końcowe słowa pamiętnika Scotta. W finale, kiedy komentarz podaje nam sucho śmierć bohaterską męczenników nauki, przesuwają się przed nami ich fotografje — cztery gwiazdy, płonące na horyzoncie najszczytniejszych wysiłków.

Film ten należy specjalnie wyświetlać także dla młodzieży; obok szlachetnej i umoralniającej idei, jest on najlepszym poglądowym podręcznikiem przyrody, zoologji i życia morskiego. **(mafarka).**

**Także toast.** Na raucie na cześć prezydenta miasta namawiają Fujarkiewicza, aby koniecznie przemówił w imieniu mieszczan. Ten waha się długo, wkońcu zaczyna: Moi panowie, nie jestem mówcą, być może, że powiem głupstwo, ale ono płynie z serca: nasz pan prezydent niech żyje!



## Składki złożone w Admin. „Głosu Narodu"

### od 26 listopada 1925 do 22 stycznia 1926.

**DLA NIESZCZĘŚLIWEGO:** X. X. 2 zł., M. Böhmówna 3 zł., X. Ign. Korzenny 5 zł., Z. M. 4 zł., K. O. 1 zł., E. Jakubcowa 5 zł., Zygm. Wójcik 6 zł., N. N. 2 zł., M. N. 5 zł., M. Nowotna 5 zł., P. Rożenko 1 zł., Z. T. 3 zł., Ks. J. Czerkies 5 zł., K. G. 2 zł., K. Koniński 3 zł. 50 gr.

**DLA NAUCZYCIELKI F. Z.:** N. N. 1 zł., Ks. Nycz, Zawoja 5 zł., Semenowicz Ludmiła 2 zł., M. N. 5 zł., A. Z. 3 zł.

**NA RODZINĘ SIEROCĄ:** M. Michalik 4 zł., Pieradzka 5 zł.

**DLA BIEDNEGO AKADEMIKA:** Ks. Nycz, Zawoja 5 zł.

**NA OBIADY DLA BIEDNYCH STUDENTÓW NA RĘCE S. SAMUELI FELICJANKI:** Michalik Mieczysław 18 zł. (w trzech ratach).

**NA WYKUPNO KOŚCIOŁA ŚW. AGNIESZKI:** B. Jani 3 zł., Ks. Franciszek Wiłeszczak 5 zł., J. Stanoch 3 zł.

**DLA STARUSZKI CÓRKI OFICERA W. P.:** Zarząd szkoły publ. 7 kl. w Urzędowie 5 zł., J. G. 2 zł., Pieradzka 5 zł., K. O. 1 zł., K. G. 2 złote.

**DLA 82-LET. STARUSZKA MŁODECKIEGO:** M. Böhmówna 3 zł., Z. M. 4 zł., K. O. 1 zł., N. N. 2 zł., K. G. 2 zł.

**DLA BIEDNEGO NAUCZYCIELA:** F. Kiciński 5 zł., M. Böhmówna 3.60 zł., N. N. 2 zł., P. Rożenko 1 zł., K. O. 1 zł., E. Jakubcowa 5 zł., K. G. 2 zł.

**DLA INWALIDY Z. O.:** J. S. 2 zł., Z. M. 4 złote.

**DLA ZROZPACZONEGO:** P. M. 1 zł., Z. M. 4 zł., E. Jakubcowa 5 zł., Semenowicz Ludmiła 2 zł., K. Koniński 3.50 zł., A. Z. 3 zł.

**DLA 87-LETNIEJ STARUSZKI Z. Z.:** N. N. 2 zł., P. Rożenko 2 zł., Z. M. 4 zł., K. O. 1 zł., E. Jakubcowa 5 zł., N. N. 2 zł., M. Böhmówna 3.70 zł., Ludmiła Semenowicz 2 zł., M. N. 5 zł.

**NA PRZYTUŁEK DLA BEZDOMNYCH CHŁOPCÓW:** Chrześć. Związek Akademicki 20 złotych zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Stanisława Bastgena.

**DLA 89-LETNIEJ STARUSZKI:** R. G. 2 zł., M. Böhmówna 2 zł.

**NA FUNDUSZ PRASOWY:** Ks. Wawrzyniec Szawan, Dobrzechów 20 zł.



Wydawca: za „Głos Narodu" Spółka Wydawnicza z ogran. odpowiedz. K. Hołyksa. — Redaktor naczelny i odpowiedz. Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem R. Ferka.